

P.P.Ch. i P.R.S. "Anita" Grzegorz Mordalski
ul. Wojska Polskiego 13
98-355 Działoszyn

Działoszyn, 29 października 2019 r.

Stanowisko P.P.Ch. i P.R.S. "Anita" Grzegorz Mordalski
dotyczące emisji w dniu 26 października 2019 materiału autorstwa red. Patrycji Hacia,
przygotowanego dla programu "Alarm!" i emitowanego na antenie TVP1.

W odpowiedzi na wyemitowany w dniu 26 października 2019 roku materiał z całą stanowczością podkreślamy, iż P.P.Ch. i P.R.S. Anita Grzegorz Mordalski **nie ma żadnego związku z zanieczyszczeniem wody na terenie gminy Działoszyn i w ościennych miejscowościach.**

Przytoczone w powyższym materiale zarzuty, sugerujące rzekomy związek firmy z zanieczyszczeniami, są insynuacjami, nieopartymi jakimikolwiek dowodami i bez obiektywnych podstaw.

Żadna ze służb odpowiedzialnych za nadzór sanitarny nie stwierdziła jakiegokolwiek związku działalności firmy Anita z zanieczyszczeniem wody w Działoszynie lub w jakiegokolwiek innej miejscowości. Oskarżenia formułowane pod adresem firmy „Anita” na antenie TVP1 w programie „Alarm!” są więc całkowicie bezpodstawne.

Ponadto przy tworzeniu wyżej wskazanego materiału nie dochowano podstawowej rzetelności dziennikarskiej. Nie przedstawiono w pełni stanowiska firmy „Anita”, przesłanego do TVP w dniu 23 października 2019 r. Nie zwrócono się do właściwych służb odpowiedzialnych za nadzór sanitarny o udzielenie informacji na temat przyczyny zanieczyszczenia wody oraz rzekomego związku z tą sprawą firmy „Anita”. Nie przedstawiono również oficjalnego stanowiska Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Działoszynie, z którego wynika, że przyczyny skażenia wody nie są znane, jak również oficjalnych komunikatów, z których wynika, że po dokonanych naprawach sieci wodociągowej woda jest zdatna do picia.

Zwracamy uwagę na to iż, w piśmie Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Działoszynie z dnia 25 października 2019r., a więc powstałym przed emisją powyższego materiału, stwierdzono: "Do chwili obecnej nie ustalono przyczyny skażenia wody pomimo podejmowanych działań w tym zakresie". Informacja na ten temat nie pojawiła się w przedmiotowym materiale TVP.

Również Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Pajęcznie, tj. organ badający wodę w Gminie Działoszyn, w żadnym swoim komunikacie ani dokumencie nie wskazuje na firmę "Anita", jako źródło zanieczyszczeń, co zostało pominięte w materiale TVP.

Materiał TVP nie nadmienia także, pomimo przekazanych autorowi materiału przez firmę „Anita” informacji w oświadczeniu z dnia 23 października 2019 r. oraz ogólnodostępnych komunikatów służb sanitarnych, że problem skażenia wód dotyczy nie tylko Działoszyna i Nizankowic, ale także wielu innych miejscowości w woj. łódzkim, znajdujących w promieniu nawet kilkudziesięciu kilometrów od Działoszyna. **Są to miejscowości, w których firma "Anita" nie prowadziła i nie prowadzi żadnej swojej działalności.**

Materiał pomija także istotną informację, iż w momencie wykrycia zanieczyszczeń w Działoszynie na początku października br., w miejscowościach Trębaczew, Zalesiaki oraz Szczyty, a więc na terenach, na których firma "Anita" prowadzi działalność lub które sąsiadują z zakładem, **woda była czysta i zdatna do picia.**

Również w studniach głębinowych na terenie Działoszyna, czerpiących z tych samych pokładów, nie wykryto skażenia. Studnie te znajdują się zarówno na działkach prywatnych, jak i na działkach należących do lokalnych zakładów, w tym do "Anity". **Taka informacja również została przekazana w oświadczeniu firmy dla TVP S.A., a pominięta w materiale.**

Pragniemy również zaznaczyć, że w materiale TVP złożonym z amatorskich ujęć pojawił się pojazd rozlewający ciecz nie należący do firmy "Anita". W reportażu został on natomiast przypisany naszemu zakładowi.

Informujemy również, odnosząc się do twierdzeń zawartych w przedmiotowym materiale, iż badania próbek osadów z działek należących do firmy "Anita", prowadzone przez Łódzki Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, Delegatura w Sieradzu, **nie wykazały przekroczenia wartości dopuszczalnych norm dla metali ciężkich określonych w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 6 lutego 2015 r.** Te same badania nie wykazały także obecności bakterii chorobotwórczych oraz jaj pasożytów jelitowych.

Pojawiające się w materiale twierdzenia nie mają więc pokrycia w faktach.

W związku z tym, że przytaczane w materiale TVP tezy są nieprawdziwe, bezpodstawne i naruszają dobre imię P.P.Ch. i P.R.S. "Anita", wobec TVP S.A. oraz autora materiału red. Patrycji Hacia, podjęte zostaną odpowiednie kroki prawne.